

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe. — Przegląd kasy oszczędności.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 27. marca. Jutro d. 28. marca 1850 r. wyjdzie w Wiedniu i będzie rozestany XXXII. i XXXIII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie obadwa tymczasowo tylko w niemieckim języku.

Zeszyt XXXII. zawiera pod

Nrem. 85. aż włącznie do Nru. 114 rozporządzenia ministerstwa handlu, rękodziel i budowli publicznych, ktermi ogłoszono częścią nadanie, częścią przedłożenie, częścią zgaśnięcie różnych przywilejów.

Zeszyt XXXIII. zawiera pod

Nrem. 115. Rozporządzenie ministra nauk publicznych z d. 1. marca r. 1850, względem wyjątkowego odbywania egzaminów z pedagogii i ekonomii przy filozoficznych fakultetach uniwersytetów w Wiedniu, Pradze, Ołomuńcu, Krakowie, Lwowie, Gradcu i Insbruku.

Ner. 116. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 7. marca 1850 r., w którym ogłoszono niejakię objaśnienia i bliższe postanowienia do prowizorycznej ustawy gminnej z dnia 17. marca 1849 r.

Ner. 117. Rozporządzenie ministra wyznań i nauk publicznych z d. 10. marca 1850 r., kterem wydano formularz absolutoryów uniwersyteckich z przepisem względem ich zapełniania.

Ner. 118. Rozporządzenie ministerstwa handlu z d. 13. marca 1850, kterem ogłoszono przyzwolone najwyższem postanowieniem Jego ces. król. Mości przepisy względem przyjmowania aplikantów budownictwa i zaprowadzenie egzaminów dla służby budowniczej.

Ner. 119. Rozporządzenie ministerstwa finansów z d. 13. marca 1850 r., oświadczające, kiedy potrzebne jest przywołanie małoletniej lub innej pod opieką albo kuratelą zostającej osoby do rozpraw nad proszonym przez nie uwolnieniem od legalnego postępowania karnego w sprawach dochodów skarbu.

Ner. 120. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z d. 23. marca 1850, kterem począwszy od dnia ogłoszenia, w owych krajach koronnych, w których nowe władze polityczne weszły już w czynność, przydzielono już teraz władzom sądowniczym postępowanie w sporach służby i zapłaty, o ile idzie tylko o sądownicze przyznanie praw wynikających z kontraktu służby i zapłaty; postępowanie zaś w sprawach czeladzi przyznano i nadal władzom politycznym. Ner. 121. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości, z d. 24. marca 1850, kterem przypominano dalsze zachowywanie prawnych przepisów ograniczających rozkawałkowanie gruntów.

Wiedeń, 28. marca. Dnia 30. marca 1850 roku wyjdzie w Wiedniu i będzie rozestany XXXIV. i XXXV. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie pierwszy tymczasem tylko w niemieckim języku, ostatni zaś w niemieckim i czesko-niemieckim wydaniu.

Zeszyt XXXIV. zawiera pod

Nem. 122. Rozporządzenie ministra handlu z d. 26. marca 1850 r., obowiązujące dla całego państwa, kterem ogłoszono sankcyonowaną najwyższem postanowieniem Jego ces. król. Mości z d. 18. marca 1850 prowizoryczną usta-

wę względem założenia izb handlowych i przemysłowych. Z tym zeszytem wyjdzie oraz ósmy zeszyt dodatkowy zawierający projekt ministeryalny, kterym tę prowizoryczną ustawę Jego c. k. Mości przedłożono najwyższej sankcyi.

Zeszyt XXXV. zawiera pod

Nem. 123. Rozporządzenie ministerstwa kultury krajowej i górnictwa z d. 14. marca 1850, względem prowizorycznej organizacyi zwierzchności górnich w Czechach, Morawii i Szlązku.

Lwów, 26. marca. Potwierdzonym od wyższej instancyi prawnym wyrokiem skazano Jana Karich, rodem z Plesna w Wielkiej Polsce, mającego 65 lat, rzymsko kat. religii, szynkarza, za tolerowanie gości w swym lokalu nad czas przepisany na zapłacenie 5 r. m k. dla tutejszego funduszu ubogich, a jeżeliby za 3 dni od dzisiaj nie złożył tej kwoty, na areszt przez 36 godzin.

Lwów, 27. marca. Prawnym wyrokiem potwierdzonym od wyższej instancyi zastanowiono przeciw Mojżeszowi Weber, za zaniedbane zameldowanie sługi, wytoczoną indagacyę, a to dla braku przestępstwa.

Lwów, 27. marca. Jędrzej Makowski, rodem z Poturzyc, Żółkiewskiego obwodu w Galicyi, mający lat 40, gr. kat. religii, woźnica, przekonany podczas prawnej indagacyi, że zataił dwie strzelby, został prawnym wyrokiem, potwierdzonym od wyższej instancyi na dwumiesięczny areszt skazany, i dziś zaczęło się wykonanie tej kary.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Najwyższe sankcyonowanie postanowienia względem juryzdykcyi nad majoratami włoskiemi.)

Wiedeń, 28. marca. Względem juryzdykcyi nad zaprowadzonymi pod dawniejszym włoskim rządem w duchu ustawy z 21. września 1808 majoratami, sankcyonował Jego ces. król. Mość stosownie do wymienionych w obwieszczeniu z dnia 14. grudnia 1814 i 2. kwietnia 1816 zasad i zastrzeżonych w skutek nowej organizacyi sądu mogących zająć zmian w ustawie o fideikomisach, następujące postanowienia: 1) Majoraty namienionego rodzaju, złożone tylko z dotacyi renty inskrybowanej na lombardzko-weneckim monte, albo z innego ruchomego majątku, bądź fundacya pochodzi od państwa, bądź od osoby prywatnej, ulegają juryzdykcyi cywilnego trybunału pierwszej instancyi w Medyolanie, która przeto w przypadkach decyzji ma wydać wyrok, kto jest powołany do następstwa, i przystać mu w tej nierze dekret przyznania. 2) Jednakże gdzie chodzi o założoną przez państwo dotacyę renty, należy dopóty niewydawać dekretu przyznania, dopokąd prawo następstwa nie będzie przyznane także przez gubernium, kterem przeto trybunał cywilny przynależne oznajmienie uczynić powinien. 3) Nad majoratami, które przez osoby prywatne są fundowane, i zależą w gruntach leżących albo części w ruchomym a części w nieruchomym majątku, juryzdykcyą, to jest ta czynność urzędowa, która według przepisów cywilnego kodexu należy do władz fideikomisowych co do familijnych fideikomisów, przysłuży sądowej władzy tego miejsca, gdzie się nieruchome dobra znajdują, albo też większa część ich jest położona. W wątpliwych przypadkach ma sąd apelacyjny na prośbę interesentów wyznaczyć sąd powołany do wykonywania juryzdykcyi.

(Depesze Telegraficzne.)

Wiedeń, 27. marca. Otrzymaliśmy następującą telegraficzną depeszę z Tryestu z dzisiejszej daty, o drugiej godzinie 12 minucie popołudniu:

Rzym, 21. Ces. k. austriacki herb wywieszono dziś nroczyście. **Neapol, 18.** Niezadługo spodziewamy się przybycia francuskiej eskadry na Śródziemne morze. **Tryest, 26.** ażyo srebra 17, kurs wexłów na Londyn 11.50.

Później otrzymaliśmy następującą ważną telegraficzną depeszę z

Paryża, 25. marca. Poniedziałek wieczor o pół do ósmej: Licznemi pogłoskami była giełda kupiecka przestraszona. Mówiono o wystąpieniu ministra finansów z gabinetu i o wojskowym buncie w pewnem mieście departamentowem. Towarzystwo Avignonu rozwiązało się. 5% renty 88 fr. 90 cent. 3% renty 54 franków 25 centymów.

(Najnowsza depesza telegraficzna.)

Wiedeń, 29. marca. „Oesterreichische Correspondenz“ zawiera następującą depeszę telegraficzną:

Tryest, 29. marca. Flota francuska zawinęła z Mesyny do portu w Neapolu. Z Bośni nadeszły wiadomości z d. 25. b. m., według których powstanie tamtejsze wzmaga się nieustannie, tak co do objętości, jako też i niebezpieczeństwa. Ludność Banjaluki wypędziła 2000 tureckich żołnierzy. Wezyr z Trawnika wydał odezwę o pomoc, którą jednak haszowie nie uwzględnili.

(Kurs wiedeński z 28. marca 1850.)

Obligacje długu pańs. 5% — 91³/₄; 4¹/₂% — 81⁵/₈; 4% — 72; 2¹/₂% — 48. Akcje bank. 1068. Losy z 1834 r. 163 z 1839 r. 105¹/₂. Akcje kolei półn. 106³/₄.

Ameryka.

(Sprawy kongresu Stanów zjednoczonych. — Wiadomości z San Francisco.)

Filadelfia, 4. marca. Tak w senacie jakoteż na kongresie krąży debaty dzisiejsze ciągle jeszcze około kwestyi niewolnictwa i przystąpienia Kalifornii do Stanów zjednoczonych; ostatecznie obradowano znowu nad wnioskiem Claya. Ani najtreściwsze mowy ani najprawdziwsze dowody nie tam niewymogą, gdzie idzie o korzyść materyjalną. Najoczywistszym dowodem tego są wspomniane debaty, a nawet niepodobna tu przewidzieć, jakim sposobem wreszcie sprawy te się rozstrzygną, kiedy obie partye z równymi siłami stoją przeciw sobie. Kwestya Nicaraguy została już stanowczo zregulowana pomiędzy angielskim posłem panem L. Bulwer i sekretarzem państwa w Stanach zjednoczonych panem Clayton.

Wiadomości z San Francisco, sięgające po dzień 15. stycznia, są tym razem bardzo obszerne, chociaż niezbyt pomyślne. — Mamy bowiem przed sobą oświadczenia znacznej liczby obywatelów z kopalń, rozmaite doniesienia prywatne i handlowe, a nakoniec wszystkie dzienniki tamtejsze jako to: „Alta California“ z San Francisco, „Placer Times“ z Sacramento i „Panama Star“ z Panamy. Płaszczynę pod Sacramento dotknęła w tych czasach bardzo straszna powódź, której fale porwały z sobą domy, sprzęty i towary; także zginęło w nich bardzo wiele rogacizny i owiec a prawdopodobnie i ludzi niemało, chociaż o tem dotychczas tylko same domysły krążą. Zrzadzona przeto szkoda obliczają na milion przeszło dolarów. Chilijczycy nieprzestają ciągle napadać wielkimi bandami Amerykanów w kopalniach, przyczem wydarzają się nieraz nawet dość krwawe ataki. Daleko w głębi kraju powstało w tych czasach nowe miasto zwane Stockton; liczy ono już teraz 4000 mieszkańca i położone jest na samym południowym krańcu zatoki Kalifornijskiej około 100 mil od San Francisco.

Z listu pewnego bardzo gorliwego wypławacza złota podajemy codzienny zysk jego opłacany jednakże wielkimi trudami fizycznymi: Maj 31go 2 uncye 6 dolarów; czerwiec 1go 8 uncyi, 2go 12 uncyi, 4go 17 uncyi, 5go 17 uncyi, 6go 8 uncyi, 7go 1 un., 8go 17 un. 4 dolary, 9go 15 un. 8 dol., 11go 50 un. 1 dol., 12go 2 un. 13 dol., 13go 11 un. 9¹/₂ dol., 14go 5 un. 14 dol., 15go tylko 1 dolar. Razem 183 uncyi 6¹/₂ dolarów. Zysk ten można nazwać bardzo szczęśliwym, ponieważ inne weale mu niewyrównywają. Wszelako świetny obraz ten ma także i ciemniejszą stronę w sobie. Bardzo wielu z pomiędzy robotników tych nieuzyskują nawet tyle złota, ile im potrzeba na utrzymanie codzienne, przeczco zapadają w choroby febralne, marnują siły fizyczne, a w końcu oddawszy się pijaństwu, kłócą się i staczają między sobą bitki, tak że znaczna liczba tych wypławaczy złota sama sobie przygotowuje groby w miastach Stockton, Sacramento i San Francisco. W ostatnim miesiącu grzebią co tygodnia 70 do 80 osób, a połowę z nich kosztem miasta. Roztropny list ten kończy temi słowy: Zaprawdę jest to istna loterya wielka, na której albo śmierć wygrywasz albo plon obfity. (D. R.)

Portugalia.

(Hrabia Thomar. — Księżę Terceira.)

Doniesienia angielskie z **Lizbony** sięgają po dzień 11. marca. Nie wyrażają one żadnej obawy względem możliwego wybuchu powstania Septembrystów i Miguelistów. — Hrabia Thomar potąd jest jeszcze wszechwładnym ministrem. Księżę Terceira przyjął nareszcie posadę wielkiego ochmistra dworu, którą utracił za popadnięciem w niełaskę marszałek Saldanha, naczelnik opozycji w izbie parów. Handel ustał zupełnie. (A. Z.)

Hyszpania.

(Legia papieżka w Hyszpanii. — Księżę i księżna Joinville. — Cabrera i Elio do Petersburga.)

Madryt, 13. marca. Według „Clamor Publico“ i „Catolico“ zdaje się być rzeczą pewną, iż nuncyusz papieżki otrzymał od rządu pozwolenie uformowania w Hyszpanii legii papieżkiej, mającej się składać z 8000 do 10,000 żołnierza. Plan ten popiera duchowieństwo hyszpańskie. Pewien kanonik z Awila wyraził się w jednym z dotyczących się tego przedmiotu ogłoszeń następnie: „Papież Pius IX. życzy sobie, aby cała legia począwszy od naczelnego dowódcy aż do ostatniego szeregowca składała się z samych Hyszpanów, a to dla położonego zaufania w szlachetności, szanownym charakterze, religijności i niezmiennem przywiązaniu narodu hyszpańskiego do apostolskiej stolicy.“ — Księżę i księżna Joinville zjechali po przebytej kwarantanie do Kadyksu, i tam od władz miejscowych przy-

jęci z wszelkiemi honorami. — „Esparanza“, dziennik montemolisty-czny, donosi, że Cabrera i Elio odjechali na Tryest do Petersburga. (A. Z.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej dnia 23. marca.)

Paryż, 23. marca. W izbie prawodawczej odpowiedział dziś dep. Mortinier Ternaux na wczorajszą mowę pana Pelletier. Wspomnił na wstępie o przedłożonym w przeszłym roku systemie finansowym pana Mathieu (de la Drome), za pomocą którego wydatki państwa na 1000 milionów zredukowano. Dalej wykazał mowca przeczość jaka zachodzi z owym systemem a zdaniem pana Pelletier, któryby chciał, aby wydatki państwa podwyższono na 1790 milionów. „Biada Francyi“, rzekł mowca, „gdyby tylko jeden dzień zostawiona była socyalistom!“ Usprawiedliwiając monarchję lipcową przeciw zarzutom czynionym jej pod względem finansowym, zawołał mowca, ściągając mowę do niesłychanych wydatków z powodu rewolucyi lutowej: „Wszystkie rewolucye muszą być opłacone i pomnażają ciężary ludu. Starajmy się przynajmniej nierobić więcej rewolucyi!“ — Dyskusyę nad budżetem przerwało sprawozdanie o wyborach w departamencie Saone et Loire, gdzie większością przeszło 60,000 głosów wybrano sześciu socyalistów, podczas gdy pierwszy z rzędu umiarkowanych kandydatów otrzymał tylko 44,000 głosów. Sprawozdawca zwrócił w końcu uwagę zgromadzenia na niektóre nieregularności w wyborach, proponując wszakże uznanie ich ważności. Po długiej debacie większość zgromadzenia narodowego odrzuciła ważność wyborów w departamencie Saone et Loire znaczną większością głosów.

(Komisyja mająca się zająć rozpoznaniem ustawy o druku.)

Paryż, 23. marca. Zgromadzenie narodowe zebrało się dziś o 12 godz. w wydziałach dla wybrania komisji do sprawozdania nad przedłożonemi niedawno przez ministerjum projektami ustawy względem druku. Debaty były bardzo żwawe a komisję obrano słabą większością głosów. Komisyja mająca się zająć ustawą o druku składa się z następujących członków: Druet-Desvaux, de Chassacoup Laubat, Bechard, de Larey, Quentin Bouchard, Tascherau, de Laborde, d'Havrincourt, de Crouzeilles, Molé, Léon Faucher, Combarel de Leyval, Lacaze, de Broglie. Jednego tylko komisarza brakuje, gdyż wyborowi jego przeszkodziła długa mowa pana Victor Hugo, na którą minister Parrieu odpowiedział. Cały skład komisji wypadł pomyślnie dla ustawy. Wydział dla ustawy o klubach i zgromadzeniach wyborczych jeszcze nie jest zupełnie wybrany, lecz bez wątpienia wypadnie także pomyślnie. (D. R.)

(Posiedzenie izby d. 25. marca. — Trwoga na giełdzie.)

Paryż, 25. marca. Zgromadzenie narodowe zajmowało się dziś dalszą dyskusją nad budżetem. Dyskusya ta podała panu Hovyn-Tranchère sposobność do energicznej mowy przeciw powiększeniu budżetu. Na początku posiedzenia wyłożył generał Lamoricière, jakiby według jego zdania należało zaprowadzić oszczędzenia w budżecie wojny.

Rodzaj trwogi opanował dziś giełdę, a nikt właściwie niewie co tej trwogi jest przyczyną. Renty spadły o 1—50. Położenie polityczne w ogóle, agitacya z powodu ustawy o druku, odrzucenie projektu ustawy względem kolei żelaznej z Paryża do Avignon, to są główne przyczyny które podawano. Mówiono także o spekulacyach à la baisse przedsięwziętych przez wielkich bankierów. (Indep.)

(Depesza telegraficzna.)

Oesterreichische Correspondenz z dnia 28. marca zawiera następującą depeszę telegraficzną:

Paryż, 26. Laroche Jaquelin podał projekt na narodowemu zgromadzeniu, aby się Francya po dzień 1. czerwca b. r. większością głosów na pierwotnych zgromadzeniach zdecydowała, czy chce republikański rząd zatrzymać, czyli też monarchją obrać należy. Zgromadzenie postanowiło odczytać rzeczony projekt pomimo sprzeciwiania się ministra Parrieu. Pięć % renty poszły z tego powodu na 89 fr. 75 cent. w górę; 3 % na 55 fr. 50 cent. Wydarzony przed kilka dniami bunt wojskowy zaszedł w Caen.

Wiesbaden, 26. marca. Zgromadzenie stanów właśnie co odroczone.

(Najnowsze wiadomości z Francyi.)

Paryż, 26. marca. Czytamy w dzienniku „Courrier français: „Wiadomością zawartą w pewnym dzienniku czerwonym z Caen, zatrzwożyła się giełda dnia wczorajszego, a dzienniki sympatyzujące w Paryżu powtórzyły pogłoskę o znacznej niesubordynacyi w 55. pułku liniowym załogi w Caen.“

„Pewien dziennik mówił nawet o znacznych kolizyach i gwałtach między oficerami.“

„Ani listy prywatne, ani korespondencya urzędowa nie wspomina nic o tem zajściu.“

„My, mówi wyżwspomniony dziennik, upatrujemy w tem potwarz na ten piękny pułk, który daleki od czynów niekarności, zasługuje raczej na pochwały za swe zachowywanie się przykładne.“

(Indep. Belge.)

(Kurs giełdy paryskiej z 25. marca.)

Renty 5% — 88.90; 3% — 54.25.

Włochy.

(Wiadomości bieżące z Turynu.)

Z Turynu piszą pod dniem 22.: Dotychczas niepotwierdziła się pogłoska o nowej kombinacji ministrów. — Debaty izby ścigały się na ostatnich posiedzeniach powiększej części do przedmiotów lokalnych, i nie miały w ogóle żadnej wagi. — Urzędowa gazeta ogłosiła dziś rozporządzenia o cywilnej liście królowej wdowy i króla; następnie rozporządzenie względem uchylenia inspektorów generalnych i loteryi. — Debata nad ustawą Siccarda nie rozpoczęła się w senacie przed świętami Wielkanocnymi. Sprawozdawca oświadczył się zapewne za ustawą. W tutejszym świecie dyplomatycznym panuje niejaki ruch, po którym możnaby się różnych ewentualności domyślać, lecz dotychczas niewydarzyło się nic niepokojącego. Protestacye biskupów przeciw ustawie Siccarda zajmują teraz powszechną uwagę.

(Spodziewane przybycie wojsk austriackich w Liwurnie. — Nowy podatek. — Odezwa Fml. hrabi Thurn.)

Z Liwurny piszą z 21., że spodziewają się tam przybycia wojsk austriackich, w którym to celu urządzają obóz warowny. — Gmina rozpiła nowy podatek rozłożony w następujący sposób: Stan kniepiecki złożony ma 300,000 lirów, 100,000 właściciele posiadłości, a 100,000 mniejsze profesye.

Fml. Thurn wzywa ludność tutejszą w wzniosłej odezwie do wspierania tutejszego domu sierot. (Ll.)

(Wiadomości z Rzymu.)

Rzym. Dziennik „Statuto“ donosi za pewną wiadomość, że dano już rozkazy, aby dnia 9. kwietnia zebrał się konstystorz w Watykanie. Według tego dziennika papież podał za warunek swego powrotu, aby wojska francuskie zostające w państwie rzymskiem wyłącznie zostawały pod jego rozkazami tak jak gdyby były na jego żołdzie. Większa część korespondencyi zapewnia, że Pius IX zdecydował się do powrotu dopiero po odebraniu własnoręcznego listu prezydenta republiki francuskiej doręzonego mu przez kardynała Dupont. Trzy sztaby główne: francuski, austriacki i papieżki mają towarzyszyć papieżowi, który oprócz tego będzie miał eskortę składającą się z dwóch tysięcy ludzi.

Liczą obecnie w państwach rzymskich około 15,000 wojska francuskiego, 16,000 austriackiego i 7 do 8000 wojska rzymskiego pod nazwiskiem welitów. (Indep.)

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Erfurt. 25. marca. Na jutro zapowiedziano w izbie ludu doniesienie rady administracyjnej o stanie spraw konstytucyi niemieckiej.

Karlsruhe, 23. marca. Izba deputowanych zezwoliła na translokacye wojska do Prus.

Sztutgarda, 23. marca. Na podatki przyzwolono tylko po koniec kwietnia, nie po koniec czerwca.

Berna, 23. marca. Sejm zwołany jest na miesiąc kwiecień.

(Telegraficzna depesza.)

Erfurt, 26. marca. W izbie ludu odczytał deputowany hr. Działyński protest w imieniu wszystkich deputowanych polskich. — Jenerał Radowitz sprawdza w mowie swojej przeszłość z terażniejszością, odpierając w ostrych wyrazach wszelkie sprzeczne usiłowania; mianowicie wspomina i przytacza mocno dotykające ustępy z witembergskiej mowy od tronu, tudzież, że nowy projekt trzech królów nie tyczy się sprawy Erfurtskiej. Wzywa następnie do niezachwianej we wszystkim wytrwałości.

Paryż, 25. marca. Komisya zgromadzenia narodowego przychyliła się do ustawy o klubach. (Lld.)

(Burzliwe posiedzenie zgromadzenia konstytuującego w Hamburgu.)

Hamburg, 24. marca. Nasze konstytuujące zgromadzenie przedstawiało wczoraj znowu obraz namiętnej burzliwości. Debata tyczyła się więcej osób jak rzeczy i niejeden mowca okazał się nie jako mąż ludu lecz raczej jak mąż z ludu. — Po przyjęciu wniosku pana Glitza: aby mianowano wydział, który ma zdać sprawę zgromadzeniu o sposobie i objętości równie jak o możliwości i o skutkach zaproponowanej przez wyborców zmiany konstytucyi i któryby ewentualnie zgromadzeniu przedłożył wnioski do odmiany konstytucyi w duchu wyborców — wstąpił p. Trittau na mównicę, założył śród straszliwego krzyku i hałasu galeryi protestacyę przeciw właśnie co powziętej uchwale zgromadzenia, oświadczył, iż występuje z zgromadzenia ponieważ z niem dłużej pracować niechce, gdyż zgromadzenie to obalając dawne swoje uchwały łamie przysięgę — i wyszedł z sali śmiejąc się szyderczo. Inni przeciwnicy rewizyi konstytucyi oświadczyli w mowach swoich, iż wystąpią skoro tylko zgromadzenie uchwali, iż przystąpi do rewizyi. Mowcy będący za rewizyą oświadczyli, iż uważają za obowiązek odpowiedzieć życzeniom 16,000 komitentów i pokazać ludności, iż zgromadzenie chętnie jest gotowe przywrócić pokój w Hamburgu nawet choćby to z ofiarami było połączone. — Wniosek p. Glitza odesłano do wydziału konstytucyjnego do sprawozdania. Posiedzenie trwało od 6. godz. wieczór do pierwszej po północy. (D. R.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 25. marca.)

Met. Austr. 5⁰/₁₀ — 79³/₄; 4¹/₂ pct. — Akcye bank. 1125. Sard. 31³/₄. Hyszp. 3⁰/₁₀ — 28³/₄. Polskie 300 — 123¹/₂; 500 — 79³/₄.

Prusy.

(Nota oznajmiająca odwołanie ambasadora pruskiego z Sztutgardy.)

Berlin, 24. marca. Odwołanie pruskiego ambasadora z Sztutgardy oznajmiono król. witembergskiemu ambasadorowi w Berlinie w następującej nocy:

Podpisany znajduje się w konieczności wypełnić niemiły obowiązek wyrażając królewsko-witembergskiemu nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi panu baronowi Hügel słuszne zdziwienie, jakim przejęty być musiał rząd królewski powziawszy wiadomość o mowie od tronu, którą J. M. król Witembergu dnia 15. b. m. zagał zgromadzenie stanów.

W tym urzędowym akcie rządu wyrzeczono obwinienia przeciw Prusom i podejrzywania postępów rządu pruskiego, które rząd pruski z wyrazem najgłębszej niechęci odpiera. Ublżyłoby to godności rządu pruskiego gdyby wszedł w bliższy rozbiór lub w zbijanie tych obwinień, których się wcale niemógł spodziewać, ani z podobnego stanowiska ani ze strony rządu należącego do związku Niemiec.

Również niemoże rząd pruski uważać za zgodne z powagą swoją śród takich okoliczności zostawać nadal w stosunkach dyplomatycznych z rządem, który względem niego takie zajął stanowisko — a królewsko-pruski ambasador przy dworze król. witembergskim otrzymał przeto z rozkazu Jego królewskiej Mości zlecenie za stosownem uwiadomieniem o swoim wyjeździe, opuścić Sztutgardę z wszystkimi osobami należącymi do ambasady.

Uwiadamiając o tem pana barona Hügel ma podpisany zaszczyt zostawić do jego woli kroki, które pan ambasador w skutku tego najwyższego postanowienia uzna jako stosowne i korzystne z tej sposobności itd.

Berlin, 22. marca 1850.

(podp.) Schleinitz.

Panu baronowi Hügel.

(Kurs giełdy berlińskiej z 26. marca.)

Dobrowolna pożyczka 104³/₄. Oblig. długu państ. 85³/₄. Akcye bank. 94 L. Polskie listy zast. 95¹/₂. Pol. 500 — 79¹/₄; 300 — 121³/₄. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 12⁵/₁₂. Austr. bank. 88.

Rosya.

(Sprawa szlezwig-holsztyńska zwraca na siebie całą uwagę gabinetu Petersburskiego.)

Z nadgraniczy polskiej, 16. marca. Zagrożający na nowo wybuch wojny w Szlezwiku zwrócił według listów z Petersburga z dnia 16. z. m. pilną w gabinecie tamtejszem uwagę. Jakoż postanowiono tam zapobiegać wszelkimi siły i środkami podobnemu niebezpieczeństwu, a gdyby je nie zdołano przeciw odwrócić, tedy nastąpić ma wyraźne oświadczenie się za sprawą duńską i czynna dla Danii pomoc. Wiadomo zresztą i w Berlinie, iż gabinety w Londynie i w Paryżu trzymają się w tej mierze podobnej polityki, a mianowicie ma być nota gabinetu francuskiego niedawno w tej kwestyi nadesłana, nieledwie że nieodgrazająca. (N. M. Z.)

Grecya.

(Konferencya ambasadora francuskiego z królem.)

Ateny, 8go marca. Według dziennika „Courrier d'Athiens“ miał francuski dyplomata baron Le Gros długą z królem Ottonem konferencyę, nakłaniając go do uznania angielskich pretensyi. Rząd grecki zdaje się już do tego przychylić. (W. Z.)

(Wiadomości z Malty.)

Wiedeń, 27. marca. Według listów otrzymanych z Malty w Atenach dowiadujemy się, pisze Oest. Correspondenz, że rząd Malty najął kilka okrętów w celu przysłania tu węgla dla paropływów angielskich, z kąd można wnosić, że angielska flota wcale nie myśli tak prędko opuścić greckie wybrzeża. Francuski paropływ „Salmandre“, na którym przybył baron Gros, bierze już na pokład potrzebne węgle dla udania się jutro do Francyi z powrotem. W Pireju stoi angielski paropływ Dragon, francuski Vedette i Salamandre, austriacki Mariauna, i jeden bryg rosyjski.

Turcya.

(Flota francuska. — Bunt w pobliżu Gjurich Sigri.)

Z Konstantynopola piszą pod dniem 14. b. m.: Francuska eskadra pod rozkazami wice-admirała Perceval-Deschenes opuściwszy Vurla, nie zwróciła się do Pireju, jak z początku mniemano, lecz do Malty, z kąd potem do Tulonu odpłynie. Przeszłej soboty powrócił tu angielski paropływ Porcupine, który przed kilka dniami odpłynął był z depeszami dla pana Wyse do Pireju. Anstryacki paropływ Orient przywiózł tu ostatniej soboty 180 żołnierzy z Vurla.

Z Trebizondy piszą dedto. 5. b. m. W pobliżu Gjurich Sigri opierała się 20. lutego wojsku wielka liczba rekrutów. Ale że natychmiast pospieszyło w pomoc 600 ludzi, przeto przyaresztowano wielu z głównych hersztów tych buntowników. Reszta umknęła z bronią w rękę i z niezachwianym zamysłem niestawienia się. Liczba ich wzrasta codziennie. Rozruch ten może jeszcze gorsze mieć skutki.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

Sambor, 21. marca. Według doniesień handlowych z Sambora, Drohobycza i Komarna sprzedawano tamże na targach w pierwszych dwóch tygodniach marca w przecięciu korzec pszenicy po 15r. 15k.—16r.—13r. 30k.; żyta 12r.—12r. 15k.—9r. 30k.; jęczmienia 9r. 30k.—9r.—8r. 30k.; owsa 5r. 32k.—5r. 15k.—5r. 30k.; hreczki 0—10r.—8r.; kartofli 6r. 8k.—4r. 15k.—2r. 30k. Za cetnar siana płacono 2r. 15k.—2r.—2r. 30k. Sag drzewa twardego kosztował 17r. 30k.—13r.—12r. 30k., miękkiego 12r. 30k.—11r.—8r. Fnat mięsa wołowego 11k.—9k.—9k., i garniec okowity 2r. 55k.—3r. 15k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 27. marca. Targ dzisiejszy na bydło rzeźne był nadzwyczaj szczupły. Dostawiono bowiem nui tylko 49 wołów, z tych 20 sztuk z Galicyi, a do godziny 10. zrana wszystkie już co do jednego rozkupiono. Mała ilość przypadku nastąpiła zapewne z powodu nadchodzących świąt wielkanocnych tak chrześcijańskich jak i żydowskich, toż i na przyszły tydzień nie spodziewać się z tych samych przyczyn lepszego targu, zwłaszcza że dla świąt żydowskich przyspieszono go ze środy na wtorek. W Lipniku sprzedano tylko 40 wołów. Na targu wiedeńskim było zeszłego tygodnia 1500 szt. wołów; ceny trzymały się dobrze, a cetnar płacono nawet po 55 złr. srebr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. marca. Hr. Karnicki Roman, z Popiela. — Górski Maciej, z Przemyśla.

Dnia 1. kwietnia. Chwalibóg Jan, z Lipowca. — Cywiński Lueyan, z Nowogosiola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. marca. — — —

Dnia 1. kwietnia. Rodkiewicz Józef, do Czortkowa.

Kurs lwowski.

Dnia 2. kwietnia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	30	5	33
Dukat cesarski	5	32	5	36
Półimperyal zł. rosyjski	9	35	9	38
Rubel sr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	54	100	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. marca)

Amsterdam 165 p. Augsburg 119³/₄ p. nso. Frankfurt 119 p. 3. m. Genua 139 p. 2. m. Hamburg 175³/₄ p. 2. m. Liworno 119 p. 2. m. Londyn 12.3 p. 3. m. Medyolan 106 p. 2. m. Paryż 142¹/₂ p. 2. m. Agio duk. ces. 25. Napol. 9.38. Szufrynów 9.50. Agio srebra 10³/₄.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. i 31. marca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 9	- 4	- 1	połud.-zachod.	pochm. śnieg
2 god. zr.	27 11 10	+ 1	- 4,8 °	zachodniej	" "
10 g. w.	27 11 11	- 4		" "	" "
6 god. zr.	27 11 11	- 4,2	0	" "	" śnieg
2 god. zr.	28 0 0	0	- 5 °	" "	" "
10 g. w.	28 0 0	- 4,9		cicho	" śnieg

TEATR.

Diś dramat niemiecki: „Deborah.“

Jutro komedia polska: „Chłopi arystokracji“ i komedyo-opera: „Okreżne.“

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 31go marca 1850.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 28. lutego 1850	-	-	-	-	złr. 1.858.177 kr. 2 den. 1
Od 1. do 31. marca 1850 włożyło 437 stron	-	-	-	-	złr. 67.536 kr. 37 den.—
" " " wypłacono 517 stronom	-	-	-	-	— 65.749 — 16 — 2
					a zatem przybyło — 1787 — 20 — 2
Stan wkładek pieniężnych na dniu 31. marca 1850	-	-	-	-	— 1.859.964 — 22 — 3

Na to ma Zakład na dniu 31. marca 1850

a) na hypotekach	-	-	-	-	złr. 1.566.048 kr. 39 den. —
b) w zastawach na srebra i t. d.	-	-	-	-	— 43.936 — 45 — —
c) w wekslach eskontowanych	-	-	-	-	— 2.000 — — — —
d) w galicyjskich listach zastawnych	-	-	-	-	— 207.600 — — — —
e) w gotowiznie	-	-	-	-	— 138.964 — 30 — —

razem — 1.958.549 — 54 — —
— 1.859.964 — 22 — 3

Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę

Okazuje się przewyżka w sumie — 98.585 — 31 — 1

W którąto sumę wchodzi prowizya od 1. stycznia 1850 stronom się należącą, tudzież pro wizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, f u n d u s z własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. marca 1850.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Gnoiński, Naddyrektor zastępca.

S. Krawczykiwicz, Dyrektor.

Wielki, dobroczynny instytut wiekopomnej pamięci hrabi Stanisława Skarbka nacierpiawszy w ostatnich czasach wiele, po części dla przykrych stosunków terażniejszych, zagrożonym zostaje w dopełnieniu szlachetnych zamiarów założyciela. W. Rząd krajowy z prawa obowiązany czuwać nad ntrzymaniem i wzrostem zakładów, spowodowanym zatem został poruczyć zarząd licznych dóbr należących po różnych obwodach do zakładu, jako też i administracyę teatru tutejszego bezpośrednio właściwym władzom rządowym.

Niepamiętna od dawna zima przeszkodziła wiele do okazałości świąt Wielkanocnych. Kwietnia niedziela bez palmy; Boże groby pod śnieżną zastoną; Emaus jak na wygnaniu; wszystko upokarzało nadzieję rokującą sobie wesołość wiosny w te dnie u ludu pamiętne. Ztąd też straciły u nas wieszczby całą powagę, i chcianoby stworzyć nowy system prognostykowania pogody, a to nie patrząc ani jak ojcowie na niebo, ani jak mędrce na misterya w barometrze; lecz za radą pewnego publicysty Augsburskiego przypatrując się komatności bydłęcia, z przekonaniem tej zasady: „że wszelkie zmiany powietrzne polegają na tajemnicy stwarzania się warstw elektrycznych podniebnych z warstwami elektryczności z pod powłoki powierzchni ziemskiej. „Gdybyśmy tylko wiedzieli — ale w tem sekret — że w tym a tym roku zachodzi wzajemność między polami tych dwóch elektryczności, wiedzielibyśmy, jak twierdzi ów publicysta, że zima będzie łagodna; a przeciwnie ktoby był tak mądry zgadnąć, że zaszła ja-

kowaś ujma w tej wzajemności, wyrzekłby że zima się nasroży i groźna będzie. Człowiek tego przybytku ani ubytku po sobie nie czuje bo się sam od natury usunął, ale mając rozum nim wymyśli sposób umiejętny, niech się tymczasem patrzy na zwierzęta jeszcze od popotu niewyrodne, co się w nich pod jesień dzieje. Doświadczenie w tym względzie nauczyło, że im tęższa zima nadchodzić miała, tem się troskliwiej elektryczniejsze zwierzęta pod jesień zaopatrywały, pajak mocniej osnuwał, nasze domowe bydło w grubszą i gęstszą sierć porastało; a iż stosunek sierci i włosa do elektryczności z tego jest znany, że zobojętniają wpływ elektryczności; więc ztąd można dalsze budować wnioski, mówiąc za publicystą: „Żywotna siła zwierzęcia wtedy mocniej działa, kiedy żywotna siła ziemi jest słabsza; a odwrotnie: jeżeli wpływ elektryczności ziemskiej będzie potężniejszy, tedy siła jej przelamie zastawiane zobojętnienie, to jest: nie dopuści zwierzęcej sile wydobywać się włosem, siercią lub pasmem pajęczem. Ale iż w takim przypadku i zima bywa łagodniejszą, zatem oczywista, że łęgość lub łagodność zimy idzie za wpływem lub ujną elektryczności ziemskiej.“ Wiedząc to, chodzi teraz o nic więcej jak o wymysł takiej igły elektryczno-magnetycznej, żeby nie patrząc na wołu, już z pewnością wyrzec można tyle a tyle jest w ziemi, tyle a tyle w powietrzu czynnej lub ujemnej elektryczności. Z takim instrumentem miałby człowiek, straciwszy serce, pierwszy szczebel do wiedzy przyszłości.